

Sygnatura akt II C 858/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego A. M.

Protokolant: sekr. sąd. W. Ł.

po rozpoznaniu w dniu 19 grudnia 2019 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Ł. P.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą
w W.

o zadośćuczynienie

1. zasądza od pozwanego (...) Spółki Akcyjnej
z siedzibą w W. na rzecz powoda Ł. P.:

a) kwotę 2.500,00 zł (dwa tysiące pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia;

b) kwotę 265,14 zł (dwieście sześćdziesiąt pięć złotych czternaście groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu

2. oddala powództwo w pozostałej części.

Sygnatura akt II C 858/17

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 30 listopada 2017 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powód Ł. P. wniósł o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kwoty 6.000,00 złotych tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 12 grudnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, iż w dniu 29 maja 2016 roku doszło do wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego powód doznał obrażeń ciała. Sprawcą zdarzenia był kierujący pojazdem ubezpieczonym w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń, które w toku postępowania likwidacyjnego uznało swoją odpowiedzialność co do zasady i wypłaciło na rzecz powoda tytułem zadośćuczynienia kwotę 800,00 zł (pozew k. 2-5).

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany przyznał, że udzielał ochrony ubezpieczeniowej sprawcy kolizji drogowej z dnia 29 maja 2016 roku, w której powód brał udział. Wskazał również, iż po przeprowadzeniu postępowania likwidacyjnego, na skutek zgłoszonej przez powoda szkody wypłacił na jego rzecz tytułem zadośćuczynienia kwotę 800,00 zł (odpowiedź na pozew k. 28 – 28v).

W toku postępowania strony pozostały przy swoich stanowiskach w sprawie (okoliczność bezsporna).

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 29 maja 2016 roku doszło do wypadku komunikacyjnego (okoliczność bezsporna). Powodowi jadącemu motocyklem, drogę zajeżdżał samochód osobowy, w wyniku którego motocykl uderzył w pojazd, zaś powód, spadł z pojazdu, odbił się od krawężnika, stracił przytomność, odzyskując ją znajdował się pod pojazdem, które z kolei jechało za samochodem, w który uderzył motocykl. W trakcie kolizji powód był ubrany w specjalny strój (zeznania powoda k. 39).

Po zdarzeniu powód zgłosił się do szpitala, gdzie przeprowadzono badania diagnostyczne (karta informacyjna k. 9 – 10).

W wyniku wypadku powód doznał licznych otarć naskórka, szczególnie kończyn dolnych, stłuczenia biodra lewego, kolana lewego i lewego stawu skokowego bez upośledzenia funkcji narządu ruchu. U powoda na skutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym w dniu 29 maja 2016 roku nie stwierdzono uszczerbku na zdrowiu. Cierpienia powoda na skutek odniesionych obrażeń były stopnia średniego, z tendencją zmniejszającą się (opinia biegłego chirurga k. 41 – 43, opinia uzupełniająca biegłego chirurga k. 57 – 58, opinia biegłego ortopedy k. 83 – 86).

Powód na skutek zdarzenia najbardziej cierpiał z powodu bólu kręgosłupa w odcinku lędźwiowym (zeznania powoda k. 39).

Przed zdarzeniem powód korzystał z pomocy medycznej w związku z bólami kręgosłupa w odcinku lędźwiowym. W dniu 20 maja 2016 roku odnotowano w dokumentacji powoda dodatni lewostronny objaw L.' a (objawy korzeniowe z odcinka lędźwiowego kręgosłupa). Aktualnie odczuwane dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego, na które uskarża się powód nie są konotacją wypadku, jakiemu uległ powód w dniu 29 maja 2016 roku, bowiem są objawem choroby samoistnej, na którą cierpi Ł. P. (opinia biegłego ortopedy k. 83 – 86).

Decyzją z dnia 14 września 2016 roku pozwany wypłacił powodowi zadośćuczynienie w wysokości 800,00 zł (kopia decyzji k. 15 - 16).

Pismem z dnia 25 listopada 2016 roku powód ponownie wezwał stronę pozwaną do zapłaty zadośćuczynienia w wysokości 6.800,00 zł, w wyniku czego zapadła w dniu 8 grudnia 2016 roku decyzja, na podstawie której pozwany odmówił wypłaty zadośćuczynienia (decyzja k. 25, wezwanie k. 24).

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dokumenty lub ich kserokopie, stosując w tym względzie art. 308 k.p.c., oraz zeznania powoda.

Pełnowartościowym dowodem w sprawie są złożone do akt sprawy opinie biegłych tak chirurga jak i biegłego ortopedy, którzy w sposób logiczny i spójny udzielili odpowiedzi na pytania sądu oraz w sposób wyczerpujący i jasny uzasadnili wnioski płynące ze sporządzonych przez nich opinii. Zaznaczyć przy tym należy, iż ostatecznie żadna ze stron nie kwestionowała powyższych opinii. W szczególności przywołać należy opinie biegłego ortopedy, który wskazał, iż występujące u powoda bóle kręgosłupa lędźwiowego, nie są wynikiem doznanego w dniu 29 maja 2016 roku urazu są wynikiem samoistnego schorzenia, na które cierpi powód i z powodu którego to korzystał z pomocy medycznej przez kolizję z dnia 29 maja 2016 roku.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne częściowo.

Wobec niekwestionowania przez stronę pozwaną samej zasady odpowiedzialności, przedmiotem sporu stała się jedynie wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 822 § 1 i 4 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 roku Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 16, poz. 93 ze zm.), przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela.

Natomiast zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 roku, Nr 124, poz. 1152) z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Zgodnie zaś z art. 35 przywołanej ustawy ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu.

Z wykładni przytoczonych norm należy zatem wywieść wniosek, iż ubezpieczyciel odpowiada w takich samych granicach, w jakich odpowiadałby sprawca szkody.

W niniejszej sprawie powstanie odpowiedzialności odszkodowawczej uzależnione było od zaistnienia zdarzenia wywołującego szkodę, za które uznać należało wypadek drogowy z dnia 29 maja 2016 roku.

Wobec faktu, że do powstania szkody doszło na skutek zderzenia (kolizji) pojazdu osobowego z motocyklem powoda, podstawę prawną roszczenia o zapłatę stanowią przepisy Kodeksu cywilnego normujące odpowiedzialność samodzielnych posiadaczy pojazdów wprawianych w ruch za pomocą sił przyrody, a więc art. 436 § 1 k.c. w związku z art. 435 § 1 k.c. oraz art. 436 § 2 k.c. i art. 415 k.c.

Zgodnie z treścią art. 435 § 1 k.c., prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Z kolei według art. 436 § 1 k.c. odpowiedzialność przewidzianą w artykule poprzedzającym ponosi również samoistny posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody. Jednakże, gdy posiadacz samoistny oddał środek komunikacji w posiadanie zależne, odpowiedzialność ponosi posiadacz zależny. Z kolei art. 436 § 2 k.c. przewiduje ograniczenie tej odpowiedzialności, przez powrót do zasad ogólnych. Zgodnie z tym ostatnim przepisem, w razie zderzenia się mechanicznych środków komunikacji poruszanych za pomocą sił przyrody wymienione osoby mogą wzajemnie żądać naprawienia poniesionych szkód tylko na zasadach ogólnych. Również tylko na zasadach ogólnych osoby te są odpowiedzialne za szkody wyrządzone tym, których przewożą z grzeczności.

Odpowiedzialność na zasadach ogólnych polega na oparciu jej na zasadzie winy, nie zaś ryzyka, na podstawie art. 415 k.c. W konsekwencji podstawą odpowiedzialności samoistnych posiadaczy środków komunikacji biorących udział w zderzeniu jest wyrażona w art. 415 k.c. zasada winy. W myśl powołanego przepisu, kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia.

Wina sprawcy kolizji była niewątpliwa, a nadto nie była kwestionowana ani na etapie postępowania likwidacyjnego ani w toku rozprawy w niniejszej sprawie. Zgodnie z art. 361 § 1 k.c. zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Przepis ten zawiera odwołanie do teorii adekwatnego związku przyczynowego, która odpowiedzialnością podmiotu obejmuje jedynie zwykłe (regularne) następstwa danej przyczyny. Zgodnie z tą teorią związek przyczynowy zachodzi tylko

wtedy, gdy w zestawie wszystkich przyczyn i skutków występują takie przyczyny, które normalnie powodują określone skutki. Przymiotnik „normalne” oznacza skutki typowe lub oczekiwane w zwykłej kolejności rzeczy, a więc niebędące rezultatem jakiegoś zupełnie wyjątkowego zbiegu okoliczności. W wyroku z dnia 8 grudnia 2005 roku r., (sygn.. akt III CK 298/05), Sąd Najwyższy wskazał, że związek przyczynowy jest kategorią obiektywną i należy go pojmować jako obiektywne powiązanie ze sobą zjawiska nazwanego "przyczyną" ze zjawiskiem określonym jako "skutek". Ustawodawca wprowadzając w art. 361 § 1 k.c. dla potrzeb odpowiedzialności cywilnej ograniczenie odpowiedzialności tylko za normalne (typowe, występujące zazwyczaj) następstwa działania lub zaniechania, z których szkoda wynikła, nie wprowadza pojęcia związku przyczynowego w rozumieniu prawnym, odmiennego od istniejącego w rzeczywistości. Ogranicza tylko odpowiedzialność do wskazanych w przepisie normalnych (adekwatnych) następstw. Istnienie związku przyczynowego jako zjawiska obiektywnego jest determinowane określonymi okolicznościami faktycznymi konkretnej sprawy i dlatego istnienie związku przyczynowego bada się w okolicznościach faktycznych określonej sprawy.” Ocena, czy skutek jest normalny, powinna być oparta na całokształcie okoliczności sprawy oraz wynikać z zasad doświadczenia życiowego i zasad wiedzy naukowej, specjalnej (wyrok SN z dnia 02.06.1956 r., 3 CR 515/56, OSN 1957/1/24).

W ocenie Sądu pomiędzy wskazanymi faktami, które miałyby stanowić przyczynę i skutek, zachodzi opisana wcześniej więź o charakterze normalności, typowości, adekwatności. Jak wynika z przedstawionej przez powoda dokumentacji medycznej, na kanwie, której opracowali opinie tak biegły chirurg jak i biegły ortopeda, u Ł. P. stwierdzono liczne otarcia naskórka, szczególnie kończyn dolnych, stłuczenie biodra lewego, kolana lewego i lewego stawu skokowego bez upośledzenia funkcji narządu ruchu, nie stwierdzając przy tym uszczerbku na zdrowiu.

Powyższe zdaniem Sądu prowadzi do wniosku, iż obrażenia jakich doznał powód stanowią następstwo wypadku z dnia 29 maja 2016 roku, w związku z czym pozwany jest zobowiązany do zapłaty na rzecz powoda zadośćuczynienia za krzywdę w postaci doznanego urazu i skutków z nim związanych. Naprawienie szkody niemajątkowej w postaci zasądzenia zadośćuczynienia może nastąpić tylko w wypadkach określonych w ustawie. Prawną podstawę zasądzenia zadośćuczynienia w przedmiotowej sprawie stanowią przepisy art. 445 § 1 k.c.

Stosownie do treści przepisu art. 444 § 1 k.c. w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wynikłe z tego powodu koszty. Natomiast w myśl przepisu art. 445 § 1 k.c. w wypadkach przewidzianych w artykule poprzedzającym Sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Zadośćuczynienie winno być zatem „odpowiednie”. Użycie w przepisie pojęcia o niedookreślonym charakterze powoduje, iż przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia, jako „odpowiedniego”, Sąd korzysta z daleko idącej swobody. Kryteria, którymi winien kierować się Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia zostały wskazane w judykaturze. Sąd w pełni podziela utrwalone stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w wyroku z dnia 28 września 2001 roku (sygn. III CKN 427/00 LEX nr 52766), że zadośćuczynienie ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny. W związku z powyższym jego wysokość ma przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość, a jednocześnie nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy. Pojęcie krzywdy mieści wszelkie ujemne następstwa uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia, zarówno w sferze cierpień fizycznych jak i psychicznych (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 2000 roku, II CKN 1119/98, LEX nr 50884).

Zgodnie z ugruntowanym w piśmiennictwie i orzecznictwie poglądem ze względu na niewymierny charakter krzywdy, oceniając jej rozmiar, należy wziąć pod uwagę całokształt okoliczności sprawy, w tym: czas trwania i stopień intensywności cierpień fizycznych i psychicznych, nieodwracalność skutków urazu (kalectwo, oszpeccenie), rodzaj wykonywanej pracy, szanse na przyszłość, wiek poszkodowanego, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiową, postawę sprawcy i inne czynniki podobnej natury (wyrok Sądu Najwyższego dnia 18 kwietnia 2002 roku, II CKN 605/00, niepubl.). Odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia, o której stanowi art. 445 § 1 k.c., ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 lutego 2000 roku, III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Na wysokość zasądzonych na rzecz powoda zadośćuczynienia miał wpływ zarówno rozmiar jak i czasookres cierpień fizycznych związanych z obrażeniami,

a także sam przebieg zdarzenia.

Mając na uwadze powyższe w ocenie Sądu zasądzona kwota, wraz z kwotą wypłaconą już powodowi w toku postępowania likwidacyjnego, pozwoli powodowi zrekompensować wszelkie doznane cierpienia i poniesione z tego tytułu krzywdy. W ocenie Sądu, przy uwzględnieniu krzywdy doznanej przez powoda, a będącej w normalnym związku przyczynowym z zaistniałą kolizją drogową z dnia 29 maja 2016 roku – zasądzona wyrokiem tytułem zadośćuczynienia kwota 2.500,00 zł, oraz wypłaconą już kwota 800,00 zł, jest utrzymana w rozsądnych granicach, które odpowiadają aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zdaniem Sądu, powyższa kwota zadośćuczynienia, w realiach rozstrzyganej sprawy, z pewnością nie ma znaczenia symbolicznego, a równocześnie nie wynagradza krzywdy doznanej przez powoda ponad konieczną miarę.

Tym samym Sąd oddalił roszczenie o zasądzenie zadośćuczynienia w pozostałej części, uznając, iż jest ono nieuzasadnione w realiach rozpoznawanej sprawy. Powód nie doznał trwałego uszczerbku na zdrowiu, zaś dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowego nie są konotacją przedmiotowej kolizji, a wynikiem samoistnego schorzenia, na które powód leczył się już przed dniem 29 maja 2016 roku.

Odnosząc się do żądania zasądzenia odsetek od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia, to jego podstawą jest treść art. 481 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Stosownie do art. 817 k.c. oraz art. 14 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym oraz Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych - ubezpieczyciel obowiązany jest spełnić świadczenie w terminie 30 dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Powód zgłosił szkodę stronie pozwanej, czego konsekwencją było wydanie przez stronę pozwaną decyzji z dnia 14 września 2016 roku. Tym samym zasadnym jest zasądzenie na rzecz powoda odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zadośćuczynienia od dnia 12 grudnia 2016 roku, bowiem już dacie wydania pierwszej decyzji (...) Spółka Akcyjna mogła w sposób prawidłowy ustalić wysokość należnego powodowi zadośćuczynienia.

O kosztach procesu Sąd orzekł w oparciu o przepis art. 100 k.p.c., zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powód wygrał proces w 42%, ponosząc koszty opłaty sądowej od pozwu w wysokości 300,00 zł, koszty zaliczek w wysokości 1.000,00 zł, opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wymiarze 17,00 zł, kosztów wynagrodzenia profesjonalnego pełnomocnika w wysokości 1.800,00 zł (zgodnie z § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (DZ. U. 2015 r., poz. 1800)). Strona pozwana wygrała proces w 58 %. Koszty poniesione przez stronę pozwaną wyrażają się kwotą 1.800,00 zł na które złożyło się wynagrodzenie profesjonalnego pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych z dnia 22 października 2015 roku (DZ. U. 2015 r., poz. 1804). Łączne koszty procesu zamykają się kwotą 4.917,00 zł. Mając na względzie procent w jakim strona powodowa wygrała proces, strona pozwana winna zwrócić na rzecz powoda kwotę 265,14 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.